

misyjne drogi



Miłość. duszą misji

*Benedykt XVI
na Światowym
Spotkaniu Rodzin
w Walencji*





Nr 5/119 wrzesień – październik rok 24/2006

Benedykt XVI

Miłość duszą misji

Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 2006 r. 4

Liczymy na współbraci z Polski

Rozmowa z o. prowincjałem

Philippem Pöllitzerem OMI z Namibii 6

Wśród trędowatych

Nowa misja Sióstr Służebniczek NMP

– Śląskich w Mokolo 10

O. Wojciech Kluj OMI

Misje katolickie

Jubileusz jezuitów.

Ich wielki wkład w dzieło misyjne Kościoła 12

O. Wolfgang Hoffmann SJ

Kim św. Franciszek Ksawery jest dla mnie dzisiaj

Kilka refleksji współbrata jezuitę 16

O. Jean Guéguen OMI

Nic nie może zniszczyć miłości

Wspomnienie o Madeleine Delbrêl 18

O. Alfons Kupka OMI

W rodzinie uczymy się dawać i otrzymywać miłość

Benedykt XVI na Światowym

Spotkaniu Rodzin w Walencji, 8–9 lipca 2006 r. . . 20

Listy misjonarzy 28

Lilla Danilecka

Cały świat pod jednym dachem

Wakacyjne spotkanie polskich misjonarzy 34

Wiadomości misyjne 37

O. Marcin Wrzos OMI

Apostołowie Chrystusa

Europejscy ministranci u Benedykta XVI 43

S. Tadea-Józefa Augustyn OP

Dzielny brat Jakub 46

Papieskie Intencje Misyjne 48

O. Sławomir Kalisz OMI

Praca w parafii daje mi wiele radości 50

Okładka I:

W czasie składania darów ofiarnych na Mszy św. w niedzielę 9 VII 2006 r. w Walencji

Foto: A. Mari

Okładka IV:

Wierni w drodze na spotkanie z Benedyktem XVI w Walencji

Foto: KNA-Bild

Misyjne Drogi – dwumiesięcznik prezentujący pracę ewangelizacyjną, ze szczególnym uwzględnieniem działalności Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej

***Tylko miłość
powinna rozstrzygać,
czy coś ma być wykonane
czy zaniechane,
zmienione czy nie zmienione.
Miłość jest zasadą działania
oraz celem,
do którego należy dążyć.
Cokolwiek się szczerze uczyni
dla niej czy zgodnie z nią,
nigdy nie będzie niewłaściwe.***

Z encykliki Jana Pawła II
„Redemptoris missio” (nr. 60)



***Wyraźnie wzruszony Benedykt XVI
podszedł do rodzin ofiar katastrofy
w Walencji***

Foto: KNA-Bild



Uchodźcy z Darfuru z Sudanu czekają w Czadzie na pomoc

Foto: KNA-Bild

Świadectwo miłości odnosi się do wszystkich

Świadectwo miłości, stanowiące duszę misji, odnosi się do wszystkich! – pisze Benedykt XVI w swoim orędziu na tegoroczny Światowy Dzień Misyjny. Taką zachętę kieruje Ojciec Święty nie tylko do misjonarzy i misjonek na całym świecie, ale również do dzieci, młodzieży oraz dorosłych przyczyniających się do szerzenia Królestwa Bożego na ziemi przez modlitwę i współpracę na różnych polach.

W tym orędziu Benedykt XVI trafnie uzasadnia, że autentyczna działalność misyjna związana jest z wiernością Bożej miłości, a odnosi się to do każdego chrześcijanina, do każdej wspólnoty i do całego ludu Bożego. Tak pisze: *Być misjonarzem znaczy pochylić się jak dobry Samarytanin nad potrzebami wszystkich, zwłaszcza najuboższych i najbardziej potrzebujących,*

ponieważ kto kocha serce Chrystusa, nie zabiega o własną korzyść, ale jedynie o chwałę Ojca i dobro bliźniego.

Obecny numer „Misyjnych Dróg” przedstawia nam cały szereg misjonarzy i misjonek, którzy ze świadectwem miłości docierają do najdalszych zakątków świata. Ukazuje nam również postać św. Franciszka Ksawerego, patrona misji, którego jubileusz 500-lecia urodzin przypada w tym roku. Przede wszystkim jednak omawiamy podróż Ojca Świętego do Walencji w Hiszpanii na Światowe Spotkanie Rodzin, gdzie ukazał światu rodzinę jako *przedłużenie życzliwej miłości Boga, w której każdy z nas uczy się dawać i otrzymywać miłość.*

Świadczenie o miłości, stanowiące duszę misji, odnosi się do każdego z nas.

Redakcja



Miłość duszą misji

Orędzie Ojca Świętego na Światowy Dzień Misyjny 2006 r.

Drodzy Bracia i Siostry!

1. Światowy Dzień Misyjny, który będziemy obchodzić w niedzielę 22 października, w tym roku daje okazję, by rozważyć temat: „Miłość duszą misji”. Jeśli misją nie kieruje miłość, czyli jeśli nie wynika ona z głębokiego aktu Bożej miłości, grozi jej, że stanie się zwykłą działalnością filantropijną i socjalną. Miłość, jaką Bóg żywi do każdej osoby, stanowi w gruncie rzeczy istotę praktykowania i głoszenia Ewangelii, a przyjmując ją stają się ze swej strony jej świadkami. Miłość Boża, dająca życie światu, to miłość, która została nam dana w Jezusie – Słowie zbawienia, doskonałej ikonie miłosierdzia Ojca niebieskiego. Za syntezę zbawczego orędzia można zatem uznać słowa ewangelisty Jana: „W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu” (1J 4, 9). Zadanie szerzenia orędzia tej miłości zostało powierzone apostołom przez Jezusa po Jego zmartwychwstaniu, a apostołowie, wewnętrznie przemienieni w dniu Pięćdziesiątnicy mocą Ducha Świętego, zaczęli dawać świadectwo o Panu, który umarł i zmartwychwstał. Od tamtego czasu Kościół wciąż pełni tę samą misję, stanowiącą dla wszystkich wierzących niezbywalne i stałe zadanie.

2. Tak więc każda wspólnota chrześcijańska jest zobowiązana do umożliwiania poznania Boga, który jest Miłością. Tej podstawowej tajemnicy naszej wiary poświęciłem refleksję w encykli-

ce *Deus Caritas est*. Bóg przeniika swoją miłością całe stworzenie i historię ludzkości. Człowiek, dzieło rąk Stwórcy, pierwotnie był owocem zamysłu miłości. Potem grzech przystoił w nim Boży ślad. Zwiedzeni przez tego ducha, pierwsi rodzice, Adam i Ewa, zawiedli ufność swego Pana, ulegając pokusie tegoż ducha, który wzbudził w nich podejrzenie, że Bóg jest rywalem i chce ograniczyć ich wolność. Tak nad bezinteresowną miłością Bożą przedłożyli samych siebie, przekonani, że w ten sposób potwierdzają swoją wolną wolę. W rezultacie utracili pierwotną szczęśliwość i zakosztowali gorzkości smutku spowodowanego przez grzech i śmierć. Bóg jednak ich nie opuścił i obiecał im oraz ich potomstwu zbawienie, zapowiadając, że pośle swego Syna Jednorodzonego, Jezusa, który gdy nadejdzie pełnia czasu, objawi Jego ojcowską miłość, miłość zdolną uwolnić wszelkie ludzkie stworzenie z niewoli zła i śmierci. W Chrystusie zatem otrzymaliśmy życie nieśmiertelne, życie Trójcy Świętej. Dzięki Chrystusowi, Dobremu

Pasterzowi, który nie pozostawia zagubionej owcy, ludziom wszystkich epok została dana możliwość wejścia w komunię z Bogiem, miłosiernym Ojcem, gotowym na nowo przyjąć do domu marnotrawnego syna. Zdziwiającym znakiem tej miłości jest krzyż. „W śmierci Chrystusa na krzyżu” – napisałem w Encyklice *Deus caritas est* – „dokonuje się owo zwrócenie się Boga przeciwko samemu sobie, poprzez które On ofiarowuje siebie, aby podnieść człowieka i go zbawić – jest to miłość w swej najbardziej radykalnej formie. (...) To tu może być kontemplowana ta prawda. Wychodząc od tego, należy definiować, czym jest miłość. Poczynając od tego spojrzenia, chrześcijanin znajduje drogę swego życia i swojej miłości” (n. 12).

3. W przeddzień swojej męki uczniom, zebranych w Wieczerniku na obchody święta Paschy, Jezus pozostawił jako testament „nowe przykazanie miłości – *mandatum novum*”: „To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali” (J 15, 17). Miłość braterska, której Jezus wymaga od swoich „przyjaciół”,





Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelní.